

**Sygn. akt II Ca 694/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Maria Kołcz

SO Aleksandra Żurawska

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku R. K.

przy uczestnictwie K. K.

### ***o podział majątku wspólnego***

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 24 czerwca 2013 r., sygn. akt I Ns 1169/12

p o s t a n a w i a:

I. ***oddalić apelację;***

II. ***oddalić wnioski wnioskodawcy o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.***

**Sygn. akt II Ca 694/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 24 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu ustalił, że w skład majątku dorobkowego wnioskodawcy R. K. i uczestniczki postępowania K. K. wchodzi: odrębna własność lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w W., składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z w.c. i przedpokoju o powierzchni 48,50 m<sup>2</sup> oraz z pomieszczenia przynależnego – piwnicy o powierzchni 1,76 m<sup>2</sup> 252/10000 w prawie własności części wspólnych budynku i innych urządzeń oraz prawie współużytkowania wieczystego działki gruntu numer (...) do dnia 29 stycznia 2085 r. o wartości 100.000 zł (1), samochód marki V. (...) rok prod. 1995 o wartości 500 zł (2), szafa pokojowa zakupiona w 2007 r. o wartości 300 zł (3), komoda zakupiona w 2007 r. o wartości 100 zł – pkt 4 (pkt I), ustalił, iż udziały stron w majątku są równe i wynoszą po 1/2 (pkt II), dokonał podziału majątku w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy przedmioty i prawa opisane w pkt 1, 2, 4 o łącznej wartości 100.600,00 zł a uczestniczce postępowania przedmiot opisany w pkt 3 o łącznej wartości 300 zł (pkt III), zobowiązał wnioskodawcę do dokonania na rzecz uczestniczki postępowania spłaty w kwocie 150,00 zł w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia

się postanowienia z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności (pkt IV) oraz ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt V).

Rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na podstawie ustalonego następująco stanu faktycznego: R. K.i K. K.zawarli związek małżeński w dniu 14 października 2006 r., małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy w dniu 10 sierpnia 2011 r. Ojciec R. K.– T. K., pracujący wiele lat na kolei, złożył w (...) S.A.(...)we W.oświadczenie o zamiarze nabycia lokalu przy ul. (...)w W., wskazując jako najemcę uprawnionego do nabycia lokalu swojego syna. Na oświadczeniu tym podpisały się osoby zamieszkujące w tym czasie w przedmiotowym mieszkaniu, w tym K. K.. W dniu 28 lutego 2008 r. R. K.i K. K.nabyli powyższy lokal na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej za cenę 4 597,50 zł, po bonifikatach przyznanych T. K., jako pracownikowi kolei. Cenę nabycia nieruchomości uścił T. K., pokrył on także koszty związane z przygotowaniem do sprzedaży. T. K.posiadał środki na zakup mieszkania dla syna ze spadku otrzymanego po S. K., a także z odprawy uzyskanej w związku z odejściem z pracy na kolei. Część pieniędzy pozyskanych przez T. K.z tych tytułów została spożytkowana na remont przedmiotowej nieruchomości w latach 2000 – 2001 r. W dniu 13 marca 2009 r. T. K.kupił do mieszkania przy ul. (...)kuchenkę wolnostojącą. K. K.mieszkała w przedmiotowym lokalu wraz z dzieckiem, mężem oraz teściami około roku, zajmując się dzieckiem i chorą teściową. W momencie dokonywania kupna mieszkania K. K.nie pracowała. Prócz mieszkania do majątku K.i R. K.wchodzi również samochód marki V. (...)o wartości 500 zł, szafa pokojowa zakupiona w 2007 r. o wartości 300 zł oraz komoda zakupiona w 2007 r. o wartości 100 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wniosek R. K.o podział majątku dorobkowego jego i jego byłej żony - K. K.znajduje oparcie w art. 210 k.c., stosownie do którego każdy ze współwłaścicieli może żądać zniesienia współwłasności a przepis ten znajduje zastosowanie do regulacji małżeńskich ustrojów majątkowych z mocy art. 46 k.r.o., zastosowanie znalazły też przepisy art. 684 k.p.c. w zw. z art. 46 k.r.o. i art. 688 k.p.c. Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zebranego materiału dowodowego, iż w skład majątku stron wchodzi odrębna własność lokalu mieszkalnego numer (...)w budynku numer (...)przy ul. (...)w W.o wartości 100 000 zł, samochód marki V. (...)o wartości 500 zł, szafa pokojowa zakupiona w 2007 r. o wartości 300 zł oraz komoda zakupiona w 2007 r. o wartości 100 zł. Według Sądu wartość nieruchomości między stronami była od początku zgodna i została ustalona na kwotę 100 000 zł, co, zdaniem Sądu, znajduje odzwierciedlenie w cenach rynkowych nieruchomości o podobnej wielkości i standardzie, nie budzi więc wątpliwości. Odnośnie ruchomości, które nabyły strony w czasie trwania związku małżeńskiego Sąd ustalił, iż poza samochodem, gdzie strony ostatecznie zgodnie ustaliły jego wartość, na rozprawie w dniu 10 czerwca 2013 r. na kwotę 500 zł, komodą o wartości 100 zł i szafą pokojową o wartości 300 zł, nie wchodzi nic więcej. Sąd stwierdził, że uczestniczka postępowania wskazywała dodatkowo na komputer, wskazała jednak, iż został on zakupiony przed zawarciem związku małżeńskiego, tak więc nie może ulec podziałowi w niniejszym postępowaniu, wnioskodawca natomiast wskazał na komplet porcelany oraz rolety okienne, uczestniczka postępowania zaprzeczyła temu jednak a żadna ze stron nie wykazała, by takie przedmioty rzeczywiście wchodziły w skład majątku wspólnego, dlatego też Sąd pominął je przy ustalaniu składu majątku. Według Sądu pierwszej instancji, sporną kwestię stanowiła kuchenka firmy (...)– z zeznań uczestniczki wynika bowiem, iż znajduje się ona w chwili obecnej w mieszkaniu przy ul. (...)a została zakupiona przez strony w czasie trwania związku małżeńskiego, z materiału dowodowego zebranego przez Sąd wynika jednak, iż kuchenkę tę zakupił ojciec wnioskodawcy – T. K., na co wskazuje przedłożony przez uczestnika postępowania paragon fiskalny na zakup kuchenki, jak również zeznania świadka T. K., którym Sąd dał w pełni wiarę, jako spójnym i logicznym. Sąd dał wiarę tym zeznaniom również w zakresie nakładów poczynionych na nieruchomość odmawiając wiary pozostałym świadkom, wskazanym przez uczestniczkę postępowania. Z zeznań T. K.– jak ocenił Sąd Rejonowy - wynika, iż to on w całości pokrył koszt zakupu nieruchomości przy ul. (...), na co wnioskodawca przedłożył dodatkowe dowody w postaci faktur na zakup nieruchomości wystawionych na nazwisko T. K., jak również dowody w postaci aktów notarialnych oraz zeznań podatkowych, z których wynika, iż T. K.dysponował w chwili dokonania zakupu gotówką potrzebną na zakup nieruchomości, zeznania zaś świadków zawnioskowanych przez uczestniczkę postępowania, w tym jej matki i koleżanek były niespójne i nielogiczne, bowiem początkowo sama uczestniczka w pierwszym piśmie procesowym wskazała, iż pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły z pracy jej oraz wnioskodawcy – prowadzili oni bowiem handel obwoźny i stad czerpali dochody, już jednak w trakcie postępowania uczestniczka wskazała, iż w chwili zakupu

nieruchomości nie pracowała a wnioskodawca pracował z wynagrodzeniem około 1 500 zł miesięcznie, choć i tego uczestniczka nie jest pewna. Z zeznań świadka J. L.– matki uczestniczki postępowania wynika, iż to ona dała pieniądze na zakup nieruchomości, jaka to jednak była kwota, kiedy pożyczyła ją strona i kiedy strony ją oddały, a nadto czy były to pieniądze na zakup nieruchomości czy też na pokrycie długów związanych z niepłaceniem czynszu za mieszkanie, świadek nie był w stanie podać. Zeznania pozostałych świadków w osobach koleżanek uczestniczki postępowania - S. S. (1), M. S.i S. S. (2) również nie przekonały Sądu o zakupie mieszkania za pieniądze pożyczone od rodziców K. K., były to zeznania oparte jedynie na wiedzy świadków pozyskanej z informacji zdobytej od uczestniczki postępowania, nie miały więc, zdaniem Sądu, takiej mocy dowodowej jak dokumenty przedłożone przez uczestnika postępowania na poparcie tezy zgromadzenia środków pieniężnych przez ojca wnioskodawcy. Nadto Sąd nabral wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń uczestniczki postępowania przy wskazaniu przez nią, iż pieniądze pożyczone od jej rodziców zostały oddane już miesiąc po zakupie nieruchomości. Sąd Rejonowy nie widział zasadności pożyczania pieniędzy od rodziny w sytuacji, kiedy już miesiąc później, zdaniem uczestniczki, strony były wypłacalne, choć nie świadczą o tym żadne dowody, gdyż ich sytuacja materialna w tym okresie nie uległa żadnej zmianie – wnioskodawca nadal nie pracował a uczestniczka postępowania pozostawała na zasiłku macierzyńskim. Sąd Rejonowy dokonując podziału majątku kierował się przede wszystkim tym, iż wnioskodawca wraz z ojcem zamieszkuje w przedmiotowym lokalu od wielu lat, uczestniczka mieszkała w nim jedynie rok, w chwili zajmowania się chora matką wnioskodawcy. Wnioskodawca nie ma możliwości zaspokoić w chwili obecnej w inny sposób swoich potrzeb mieszkaniowych, nadto, wbrew twierdzeniom uczestniczki, ojciec wnioskodawcy poczynił liczne nakłady na przedmiotowy lokal, co wynika z faktur przedłożonych do akt sprawy, potwierdzających jednoznacznie zeznania świadka T. K. oraz wnioskodawcy, iż remont był czyniony w latach 2000- 2001 za pieniądze T. K., a nie - jak twierdzi K. K.- za pieniądze małżonków (brak jakichkolwiek dowodów w sprawie na poparcie tej tezy). Sąd uznał również, iż w związku z tym, że T. K. wskazał jako osobę uprawnioną do zakupu nieruchomości ze zniżkami przysługującymi mu w związku z wieloletnią pracą na kolei, syna T. K. i pokrył jednocześnie całą cenę nabycia wraz z kosztami tej nieruchomości, to nakład poczyniony na majątek wspólny stron, wynoszący w chwili zakupu kwotę 4 597,50 zł, poczyniony przez ojca wnioskodawcy w jego imieniu był nakładem z majątku odrębnego na majątek wspólny stron (art. 45 § 1 k.r.o.). Kwota 4 597,50 zł stanowiła całą kwotę nabycia nieruchomości, tak więc pokryła ona cenę nabycia w 100%, dlatego też Sąd uznał, iż nieruchomość zostanie przyznana wnioskodawcy bez obowiązku spłaty z tego tytułu na rzecz uczestniczki postępowania. Spłata określona w postanowieniu dotyczy jedynie połowy wartości samochodu, który został przyznany wnioskodawcy oraz komody która znajduje się w mieszkaniu przy ul. (...), szafa bowiem znajduje się w posiadaniu uczestniczki postępowania i to jej została ona przyznana. O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 520 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia w części, tj. w punkcie IV, w zakresie wysokości spłaty ponad 150,00 zł, wniosła uczestniczka postępowania zarzucając:

- rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 46 KRiO, art. 212 k.c. i 43§ KRiO poprzez błędną interpretację pojęcia „równości obywateli wobec prawa” i uznanie za taką zobowiązanie byłego małżonka, w okolicznościach uznania równych udziałów stron w majątku wspólnym (po 1/2) i braku orzeczenia o wydatkach i nakładach, o których mowa w art. 45 KRiO, do spłaty drugiego małżonka kwoty 150,00 zł przy jednoczesnym ustaleniu wartości majątku wspólnego na kwotę łączną 100.900,00 zł, przyznaniu małżonkowi zobowiązanemu do spłaty majątku o wartości 100.600,00 zł a małżonkowi, na rzecz którego orzeczono spłatę, majątek o wartości 300,00 zł, podczas gdy w takiej sytuacji orzeczona spłata winna wynosić 50.450,00 zł.

Mając na względzie powyższe zarzuty uczestniczka postępowania wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w części i orzeczenie spłaty w kwocie 50.450,00 zł oraz zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych za dwie instancje oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki postępowania jest bezzasadna i podlegała oddaleniu. Sąd Rejonowy przeprowadził właściwie postępowanie uwzględniając dowody zgłoszone przez obojga uczestników postępowania, na ich podstawie poczynił ustalenia mające oparcie w tych właśnie dowodach oraz wyciągnął wnioski z nich wynikające przy zastosowaniu zasady logicznego rozumowania i stosując, mające zastosowanie w sprawie, wymienione przepisy prawne, wydał prawidłowe rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy rozpoznał apelację przyjmując za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, w pełni też aprobuje przedstawioną ocenę prawną. Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień prawa materialnego, które Sąd drugiej instancji bierze pod uwagę z urzędu a zarzuty apelacji nie mogą zmienić oceny, iż postanowienie Sądu Rejonowego jest słuszne. Przede wszystkim podkreślić trzeba, że apelująca nie zgłosiła żadnych zarzutów odnoszących się do prawdziwości ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, tym samym brak jest podstaw do kwestionowania tego stanu, który jednocześnie determinuje sposób rozstrzygnięcia sprawy. Do tych ustaleń faktycznych należy zatem nie tylko skład majątku wspólnego, ale także to, że zakup mieszkania, które weszło następnie w skład majątku dorobkowego uczestników postępowania, nastąpił ze środków nie pochodzących z ich majątku wspólnego, ale wyłożył je ojciec wnioskodawcy T. K., zaś posiadanie przez niego środków w wysokości wystarczającej do uiszczenia ceny nabycia, zostało wykazane środkami dowodowymi, którym uczestniczka nie przeczy. Słusznie Sąd Rejonowy ocenił, że środki przekazane przez ojca wnioskodawcy na zakup mieszkania potraktować należy jako darowiznę na jego rzecz, ta zaś, z mocy art. 33 pkt 2 k.r.o. wchodzi w skład majątku osobistego wnioskodawcy, skoro uczestniczka postępowania nie wykazała, ani nawet nie twierdziła, że darczyńca postanowił o dokonaniu darowizny także na jej rzecz. W tych warunkach bezzasadny pozostaje zarzut apelacji naruszenia prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 46 k.r.o., art. 212 k.c. i 43§ k.r.o. Stosowanie do rozliczeń między byłymi małżonkami przepisu art. 45 k.r.o., zgodnie z którym każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny, sprowadza się do doprowadzenia do przyznania małżonkowi, który poczynił nakłady na majątek wspólny ze swojego majątku, dopłaty o wartości równej aktywom, stanowiącym nakłady (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 r. I CNP 25/11, LEX nr 1131108). Rozliczenie – także w wypadku, gdy obojgu małżonkom przysługiwały równe udziały w majątku wspólnym – polega na tym, że w wyniku podziału wartość aktywów przyznanych każdemu z małżonków winna się różnić między nimi o wartość nakładów. Każdy małżonek (w tej sprawie wnioskodawca) powinien otrzymać aktywa odpowiadające połowie majątku wspólnego oraz wartość nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny. W rozpoznawanej sprawie w wyniku ustalonego stanu faktycznego i stosownego rozliczenia, uczestnik postępowania otrzymać powinien należną mu wartość składników majątku wspólnego, pomniejszoną o wartość spłaty należnej wnioskodawczyni i powiększoną o wartość nakładów poczynionych przez uczestnika z majątku osobistego na majątek wspólny. Taki sposób rozliczenia zastosował Sąd Rejonowy, co uznać należy za prawidłowe. Wbrew twierdzeniom apelującej, brak literalnego stwierdzenia w sentencji postanowienia o ustaleniu poczynionych nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w oznaczonej wysokości nie jest przeszkodą do dokonania rozliczenia w sposób, jaki opisano wyżej a więc przez zastosowanie matematycznego obliczenia różnicy między wartością kwoty dopłaty dla wnioskodawczyni z tytułu jej udziału w majątku wspólnym i kwoty poniesionych nakładów przez uczestnika i zasądzenie wynikłej z tego obliczenia kwoty. Jeśli chodzi o wysokość przyjętych przez Sąd Rejonowy kwot, to niekwestionowane także ostatecznie przez uczestniczkę było (choćby przez brak stosownych zarzutów apelacyjnych), że środki pochodzące od ojca wnioskodawcy stanowiły 100% ceny zakupu mieszkania, stąd prawidłowość rozliczenia tego nakładu przez odniesienie tego procentowego nakładu w dniu zakupu do aktualnej wartości mieszkania. Przypomnieć też należy – w świetle sformułowania zarzutu apelacji - utrwalone orzecznictwo sądów powszechnych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, że zaliczenie rzeczy do składnika majątku objętego wspólnością nie oznacza, że nie może nastąpić rozliczenie nakładów poniesionych na tę rzecz z majątku osobistego jednego ze współmałżonków.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. należało apelację uczestniczki postępowania oddalić. Oddaleniu też podlegał zgłoszony przez wnioskodawcę wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, bowiem aktualny pozostaje wielokrotnie wyrażany w orzecznictwie pogląd (por. np. postanowienie SN z 9.05.2013 r., II Cz 28/13, LEX nr 1353173), podziela go także Sąd Okręgowy, że sprawy tzw.

działowe nie spełniają przesłanki, którą oznaczył przepis art. 520§2 k.p.c., a więc by zachodziła sprzeczność interesów uczestników postępowania w sprawie o podział majątku wspólnego.